Cena 3 zł

Sportowiec Poznański

TYGODNIK POŚWIĘCONY WYCHOWANIU FIZYCZNEMU

ROK I | Poznań, poniedziałek 15 października 1945 | NR 12

POLSKA-CZECHOSŁOWACJA W POZNANIU

KKS (Leszno) — RKS San 3:1 (1:1) Warta — KKS (Rawicz) 4:0 (1:0)

Warta zwycięża Wisłę 4:2 (3:0)

Z dużym zainteresowaniem oczekiwane spotkanie piłkarskie pomiędzy krakowską „Wisłą" a „Wartą" ściągnęlo na boisko „zielonych" mimo niepewnej pogody ponad 6 tysięcy widzów. Byl to bezsprzecznie najlepszy mecz jaki oglądaliśmy w Poznaniu w bieżącym sezonie. „Wisla", otoczona nimbem najlepszej obecnie drużyny polskiej przyjechala do Poznania w pelnym skladzie i zaprezentowala się jako zespól o wysokiej technice i doskonalej kondycji fizycznej. Goście z grodu podwawelskiego pokazali grę plynną i ladną dla oka, zwlaszcza w polu gdzie akcje poszczególnych linii się zazębialy. Jedno co drużynie „Wisly" zarzucić można, to brak skuteczności na polu karnym przeciwnika. Plynne akcje ataku — tam się „rozplywaly". Najlepszym graczem „Wisly" byl doskonaly technicznie i bardzo zwrotny Gracz, który w czasie meczu trzykrotnie zmienial pozycję. Popisywal się on wózkowaniem, jednak za często „ujeżdżal" z piłką wszerz boiska co odbieralo skuteczność calego ataku. Poza tym dobrze prezentowali się Giergiel i Cholewa — dobrze zgrana dwójka, która szybko potrafi zdobyć pole. W pomocy wybijal się Legutko, który zasilal atak dobrze piłkami. Obaj obrońcy bracia Filkowie nie potwierdzili wczorajj wysokiej klasy. Zwlaszcza w pierwszej polowie często zawodzili stwarzając niebezpieczne momenty pod wlasną bramką. Przegrali też większość pojedynków z Genderą i Kaźmierczakiem. Jurowicz bronil dobrze jednak mial też chwile slabości. W drużynie „zielonych" najlepszym zawodnikiem byl Weiss w obronie, zawsze niezawodny w interwencji, szybki w wkraczaniu i o dobrym wykopie. Byl on lepszy od obu obrońców krakowskich. Dzielnie sekundowal mu Dusik, który dobrze się ustawial. Wojtyniak interweniowal skutecznie w licznych niebezpiecznych sytuacjach i bronil efektownie najostrzejsze strzaly. Dwa slabe momenty zakończyly się bramkami dla gości. Pomoc „zielonych" grala bardzo ofiarnie i miala trudne zadanie, zwlaszcza w pierwszej polowie. W ataku, który gral bardzo skutecznie wyróżnili się Gendera i Kaźmierczak. Obaj skrzydlowi Smólski i Podeszwa zagrywali ladnie jednak za malo nimi operowano. Kaczmarek wstawiony po przerwie gral ofiarnie. Twórz, który gral w pierwszej polowie na prawym łączniku wykazal brak kondycji fizycznej co jest zrozumiale, bowiem niedawno rozpocząl treningi.



Po walce

Szymura-Pisarski

w środku sędzia

Masłowski

W sumie „Warta" okazala się drużyną nie tylko dobrą technicznie ale przede wszystkim skuteczniejszą w grze i to przynioslo jej zasłużone zwycięstwo.

Po powitaniu drużyn stają one przed sędzią ob. Dabertem w następujących skladach: „Wisla": Jurowicz; (Smolarek), Filek I. i II., Wójcik, Legutko, Wapiennik; Giergiel, Cholewa, Kohut, Gracz i Wandas. „Warta": Wojtyniak; Dusik, Weiss; Witkowski, Danielak, Groński; Smólski, Kaźmierczak, Gendera, Twórz (Kaczmarek), Podeszwa.

Przebieg gry byl następujący: rozpoczyna „Warta" lecz atak jej kończy się autem. Momentalny kontratak „Wisly" lewą stroną ataku. Goście podchodzą pod bramkę gospodarzy lecz Wojtyniak

(Dokończenie na str. 2)

Dalszy ciąg zawodów piłkarskich Warta—Wisła

przytomnie zabiera piłkę z nogi Kohuta. Po chwili Weiss i Grońśki wkraczają z powodzeniem.

W 4 min. goście ładnie zagrywają prawą stroną. piłka przenosi się na lewe skrzydło. Wandas strzela wysoko na bramkę lecz Wojtyniak wybija piłkę na róg — nie wykorzystany. W ;5 min. szybki przebój Cholewy i jego ostry strzał broni Wojtyniak nakrywką. Kontratak „Warty" przerywa Filek II. wybiciem piłki na róg. Podeszwa strzela na bramkę jednak słaby strzał broni Jurowicz. Po chwili znów piłka znajduje się na polu „Warty" i strzał Gracza idzie nad poprzeczkę. Atak „Wisły" popisuje się krótkimi szybkimi podaniami oraz dobrym przechodzeniem. W 10 min. niebezpieczny przebój i ostry strzał Cholewy z kilku metrów wspaniale chwyta Wojtyniak. Chwilę później Filek I. pod naporem Kaźmierczaka wybija piłkę na róg. W 12 min. strzał Grońskiego Jurowicz piąstkuje wprost na głowę Smólskiego lecz udaje mu się piłkę chwycić ponownie. W 14 min. Weiss dwukrotnie rozbija ataki „Wisły". W 15 min. zamieszanie pod bramką „Wisły", z kłębowiska nóg piłka wychodzi na aut. „Wisła" ma więcej z gry. Gracz popisuje się pięknymi „dryblingami" lecz niepotrzebnie wózkuje wszerz boiska. W 19 min. Weiss główką przerywa niebezpieczny atak prawej strony gości. Atakom „Warty" brak spoistości, gracze co chwilę tracą piłkę i grają zbyt nerwowo. W 26 min. Wojtyniak nakrywką likwiduje centrę Wandasa. „Wisła" mocno przycisnęła. W 27 min. róg dla „Wisły" niewykorzystany. W 28 min. „Warta" prowadzi 1:0. Smólski przechodzi od polowy boiska, dokładnie centruje lecz Twórz i Podeszwa mijają się z piłką, wraca ona do Kaźmierczaka, który z kałuży błota strzela z kilku kroków nieuchronnie do siatki. W 29 min. pada druga bramka dla „Warty". Podeszwa pięknie przechodzi pomocnika gości podaje płasko przed bramkę, a nadbiegający Smólski strzela ostro nie do obrony pod poprzeczkę. W 30 min. atak „Wisły" kończy się na Wojtyniaku, który ładnie wyłapuje strzał Kohuta. W 31 min. piękna centra Giergiela pod bramkę. Kohut główkuje na bramkę, jednak Wojtyniak lekko piłkę odbija a Grośński ekspediuje ją w pole. W 36 min. ładny przebój Gendery zatrzymuje Legutko faulem. Sędzia dyktuje rzut wolny z 18 m. Egzekutorem jest Weiss, który strzela ostro na bramkę — Jurowicz padając odbija piłkę, a nadbiegający Twórz strzela ponad leżącym bramkarzem trzecią bramkę dla „zielonych". 3:0. Widownia szaleje.

W 41 min. Wojtyniak efektownie broni ostry strzał Cholewy. W 42 min. róg dla „Wisły" niewykorzystany. W 43 min. pomocnik i obrońca gości biorą Podeszwę nie zbyt „fair" w obroty wskutek czego gubi piłkę, która toczy się wolno na aut. W 44 min. „bomba" Kaźmierczaka z kilku metrów mija o centymetry słupek.

Po przerwie „Warta" wystawia Kaczmarka w miejsce Twórza, a goście zamiast Jurowicza — Smolarka do bramki. Atak „Wisły" podchodzi pod bramkę gospodarzy, lecz strzał Kohuta pewnie łapie Wojtyniak. W 3 min. Gendera objeżdża Legutkę i Filka I. pięknie wystawia Smólskiego, którego strzał idzie w aut. Po chwili niebezpieczne zagranie Smólski — Gendera likwiduje Smolarek wybiegiem. W 4 min. w zamieszaniu podbramkowym Dusik wybija piłkę na róg — niewykorzystany. W 6 min. dokładną centrę Giergiela przyjmuje Gracz i główkuje w narożnik bramki lecz Wojtyniak szczęśliwie broni. W 7 min. róg dla „Warty" zawiniony przez Filka I. Smolarek zabiera piłkę z głowy Gendery. W 16 min. ostry strzał Gracza z przeboju idzie o centymetry obok słupka. Legutko i bracia Filkowie specjalnie pilnują Genderę, który mimo to często im się „urywa". W 18 min. wynik brzmi 3:1. Z podania Cholewy Gracz uzyskuje pierwszą bramkę przy niepotrzebnym wybiegu Wojtyniaka. W 23 min. Danielak zabiera piłkę Graczowi pięknie zagrywa do Gendery, który podbiega kilka kroków i z 18 m strzela pięknie w górny lewy narożnik bramki wobec zdumionego Smolarka. „Warta" prowadzi 4:1. W 24 min. strzał Giergiela mija bramkę. W 29 min. pada druga bramka dla „Wisły". Centrę Giergiela chwyta Wojtyniak w podskoku i padając wypuszcza śliską piłkę, którą nadbiegający Kohut wsuwa do bramki. „Warta" zdobywa przewagę. W 31 min. Smolarek broni ostry strzał Gendery a po chwili „bomba" Kaźmierczaka przechodzi ponad poprzeczkę. W 36 min. Smolarek nakrywką broni ostry strzał Smólskiego, a po chwili Wojtyniak wybiera piłkę z nóg Cholewy. W 37 min. Warta zdobywa dwa rogi niewykorzystane.W 39 min.„bomba" Gendery idzie w poprzeczkę. Gendera kilkakrotnie „objeżdża" braci Filków i pomocników, wystawiając ładnie swoich partnerów. W 41 min. centrę Podeszwy wyłapuje bramkarz gości. W 43 min. Gendera przenosi z kilku metrów będąc sam pod bramką. W 44 min. ostry strzał Kaczmarka Smolarek wybija na róg, który podaje Smólski. Zamieszanie podbramkowe przerywa gwizdek sędziego kończący mecz wynikiem 4:2 dla „Warty".

Sędziował ob. Dobert z Poznania.

(al)

Z rozgrywek o mistrzostwo klasy A

Zjednoczeni — Unia (Swarzędz) 4:0 (3:0)

Zawody o mistrzostwo klasy A, rozegrane w Swarzędzu zakończyły się pewną wygraną gości. Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach. Była to typowa walka o punkty bowiem chodziło tu o prowadzenie w tabeli. Drużyna „Zjednoczonych" kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa — przewyższała gospodarzy technicznie i ofiarnością. Specjalnie wyróżnił się Groczyński w pomocy. Bramki dla „Zjednoczonych" uzyskali: Gadziński 2, Graczyński i Nawrot. Publiczności ponad dwa tysiące. Sędziował ob. Klimczak.

(kos)

KKS (Leszno) — RKS San 3:1 (1:1)

Zawody rozegrane na boisku Areny wśród fatalnych warunków atmosferycznych zakończyły się zasłużonym zwycięstwem K. K. S. Przez pierwsze 20 minut panem boiska jest drużyna Sanu, która w tym czasie uzyskuje prowadzenie ze strzału Adamskiego. Wyrównuje dla K. K. S. Jankowiak z dalekiego strzału. Napad Sanu w tej części gry zaprzepaszcza szereg murowanych pozycyj. Po przerwie K. K. S. opanowuje boisko, uzyskując dalsze bramki ze strzału Jankowiaka. Na krótko przed końcem ma San możność poprawienia wyniku, jednakże dwie murowane pozycje pięknie broni bramkarz. Zwycięstwem tym K. K. S. zdecydowanie prowadzi w swej grupie mając 4 gry i 8 punktów. Sędziował ob. Kwiatkowski.

(tyl.)

Warta — KKS (Rawicz) 4:0 (1:0)

W dniu wczorajszym piłkarze „Warty" na wszystkich frontach święcili triumfy. Mimo, że do powyższego spotkania o mistrzostwo POZPN-u wystawili rezerwy, z powodu spotkania z krakowską „Wisłą", mecz ten potrafili rozstrzygnąć na swoją korzyść.

W 42 minucie pada pierwsza bramka dla „zielonych" ze strzału Sieronta, po ładnej akcji całego ataku. W pierwszej połowie z gry więcej mieli goście, o czym świadczy stosunek rogów 5:2 na ich korzyść.

W drugiej części gry warciarze z miejsca przystępują do ofensywy, goszcząc stale pod bramką przeciwnika. W 13 min. uzyskują drugą bramkę z rzutu karnego, przez Koźmińskiego. W 22 min. Pokrywka podwyższa wynik do 3:0. Rawiczanie ograniczają się do sporadycznych wypadów. Minutę przed końcem Polewski strzela czwartą bramkę. W tej części gry „Warta" nie wykorzystała 9 rzutów rożnych.

Mimo przegranej, kolejarze okazali się bojową drużyną, która na swym gruncie przedstawia groźnego przeciwnika. Bramkarz o dość pewnym chwycie, obrona twarda, pomoc pracowita, atak lotny, najlepszego gracza ma w środkowym napastniku Smektale. Techniczne braki nadrabiali ofiarnością i ambicją.

Zawodami kierował ob. Redner — dobrze.

(Wa-Ro)

Dąb — Luboński K. S. 3:2

Zawody o mistrzostwo klasy A, rozegrane w Luboniu przyniosły zasłużone zwycięstwo lepszej technicznie drużynie „Dębu", dla której bramki uzyskali Przybylski, Gawron i Śrama.

KKS (Kościan) — HCP 3:1 (1:0)

Zawody półfinałowe o mistrzostwo klasy A, rozegrane w Kościanie zakończyły się po na ogół wyrównanej grze zwycięstwem gospodarzy, dla których bramki uzyskali Chrost 2 i Ciesielski, dla HCP — Narożny. Sędziował ob. Frankowski — dobrze.

R. K. S. San—Admira

W zawodach o mistrzostwo klasy A, spotkają się w środę dnia 17 bm. o godz. 16,15 powyższe drużyny na boisku Areny PWK.

Polska–Czechosłowacja w Poznaniu

W niedzielę, dnia 21 października rb. czeka sportowców wielkopolskich nie lada atrakcja. Będzie nią pierwsze w odrodzonej Ojczyźnie międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Polska — Czechosłowacja.

Dzięki usilnym staraniom zarządu Polskiego Związku Bokserskiego spotkanie to odbędzie się w Poznaniu, siedzibie PZB i kolebce pięściarstwa polskiego.

Specjalne uznanie należy się Poznańskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu, który doceniając wielkie znaczenie sportu i wychowania fizycznego naszej młodzieży oraz doniosłą propagandę sportu przez zawody międzypaństwowe — przyśpieszył akcję odbioru fabryki i opróżnienia wielkiej hali w dawniejszej fabryce „Afa" przy ul. Górna Wilda.

Znajdujące się tam do tej chwili magazyny wojsk radzieckich zostaną w tych dniach zlikwidowane.

Dzięki temu otrzyma Poznań na czas przejściowy tak potrzebną wielką halę na urządzanie wielkich imprez, z których pierwszą będzie właśnie spotkanie międzypaństwowe z Czechosłowacją.

Środkowa hala „Afy" ma wymiar 120×175 mtr. i pomieścić może około 15 tysięcy widzów. Miejsc siedzących będzie około 2.500.

Zawody rozpoczną się o godz. 16-tej — wejście do hali od Górnej Wildy (vis a vis Cegielskiego).

Pierwsze międzypaństwowe spotkanie naszych pięściarzy z reprezentacją pobratymczego narodu czechosłowackiego wywołało w Poznaniu zrozumiałe zainteresowanie wśród wielkich rzesz miłośników tej gałęzi sportu.

W kołach sportowych padają głosy, czy nie za wcześnie zabrano się do spotkania międzypaństwowego. Słyszy się zdania, że po blisko 6-letniej okupacji pięściarze nasi jeszcze nie doszli do takiej formy i poziomu, aby zmierzyć się z drużynami innych państw. Podzielamy w zupełności zdanie zarządu PZB, który zdecydował się na rozegranie zawodów z reprezentacją Czechosłowacji. Oczywiście bokserom Polski daleko jeszcze do formy i poziomu, reprezentowanego przez nas w ostatnich latach przedwojennych, a szczególnie w 1939 r.

Reprezentacja nasza nie będzie tak silna i wyrównana jak przed wojną, ale będzie na pewno drużyną bojową i w nie najgorszej formie. Kilku reprezentantów naszych barw znajduje się obecnie w naprawdę dobrej formie, że wymienimy tylko Szymurę, Pisarskiego, Grądkowskiego i Vogta. Będą oni silnymi punktami naszej ósemki reprezentacyjnej.

Wierzymy, że wszyscy pięściarze nasi, którym przypadnie zaszczyt bronienia barw narodowych, wywiążą się dobrze z powierzonego im zadania.

Pięściarze czechosłowaccy przygotowują się do niedzielnego spotkania w specjalnym obozie treningowym. Boks czeski stał przed wojną na dobrym poziomie. W czasie okupacji sportowcy czechosłowaccy pracowali w lepszych warunkach aniżeli ich polscy koledzy. Sądząc po doskonałych wynikach i formie wykazanej przez piłkarzy czeskich, którzy jako pierwsi gościli w Polsce, spodziewać się należy, że i bokserzy naszych pobratymców zaprezentują w Poznaniu dobry poziom i formę.

Niedzielne spotkanie zapowiada się bardzo interesująco i na pewno dostarczy widowni dużo emocji.

Kapitan związkowy ob. Suszczyński wyznaczył do reprezentacji Polski następujących zawodników: w wadze muszej Górecki (Milicyjny KS — Katowice); w koguciej Frankowski (Warta); w lekkiej Vogt (Warta); w półśredniej Grądkowski (Milicyjny KS — Katowice); w średniej Pisarski (ŁKS — Łódź); w półciężkiej Szymura (Warta) i w ciężkiej Niewadził (ŁKS — Łódź).

Kto będzie reprezentował barwy nasze w wadze piórkowej, o tym zadecyduje walka eliminacyjna pomiędzy Zalewskim (Bydgoszcz), a Pełą (ZWM — Poznań), która odbędzie się w środę o godz. 19-tej w sali „HCP" przy Górnej Wildzie.

Sekundantem drużyny polskiej będzie Feliks Stamm.

Na sędziego ringowego wyznaczony został ob. Kazimierz Derda, przebywający obecnie w Drezdenku. Na punkty sędziować będą: sędzia czechosłowacki oraz z ramienia Polski ob. ob. Karol Bielewicz i Urbaniak.

Sędziego ringowego ob. Derdę pamiętamy jeszcze sprzed wojny jako jednego z najlepszych „ringowców". W tym roku w ringu jeszcze go nie widzieliśmy. Czy nie byłoby więc wskazane wystawienie do meczu przeciwko Czechosłowacji jako sędziego ringowego ob. Masłowskiego, który posiada również dużo rutyny i wybija się na czoło sędziów ringowych?

(al)

Poznań – Łódź 9:7

Rozegrany międzymiastowy mecz bokserski w Łodzi między reprezentacją Poznania i Łodzi zakończył się nieznacznym zwycięstwem Poznania w stosunku 9:7.

Walki stały na ogół na wyrównanym poziomie, za wyjątkiem wagi lekkiej, w której za Olejnika z powodu nadwagi jego, walczył Kijewski, ulegając wysoko na punkty Skaleckiemu.

Przebieg walk był następujący:

Waga musza: Czarnecki (Ł) wygrywa wysoko na punkty z Kiljanem (P). Czarnecki znajduje się w bardzo dobrej formie, posyła nawet Kiljana na deski. Po meczu tym brany jest pod uwagę do reprezentacji na mecz z Czechosłowacją.

Waga kogucia: Pawlak (Ł) remisuje z Frankowskim. Walka na dobrym technicznie poziomie. Wynik odpowiada przebiegowi walki.

Waga piórkowa: Rogalski (P) bije Marcinkowskiego (Ł) na punkty. Kondycyjnie lepszy Rogalski.

Waga lekka: Skalecki (P) wygrywa wysoko na punkty z Kijewskim (Ł), który we wszystkich trzech starciach był na deskach, tylko niezwykła wytrzymałość ratuje go od k. o. Była to najsłabsza walka dnia.

Waga półśrednia I: Rychtelski (Ł) remisuje z Sękiem (P).

Waga półśrednia II: Durkowski (Ł) i Jarecki (P) remisują. Poznańczyk jest tu wyraźnie pokrzywdzony, po dwóch wyrównanych starciach, w trzecim góruje wyraźnie.

Waga średnia: Pisarski (Ł) walczy niżej swej normalnej formy wygrywa na punkty z Sobczakiem (P).

Waga półciężka: Szymura (P) zwycięża Niewadziła (Ł) na punkty. Poznańczyk wyraźnie oszczędza się do meczu z Czechosłowacją, lecz wygrywa lekko.

Z całego kraju

Kraków. Odbyło się tu posiedzenie rady narciarskiej celem ukonstytuowania Polskiego Związku Narciarskiego. Zebraniu przewodniczył dr Broniecki. Na wstępie uczczono minutą ciszy pamięć narciarzy polskich, poległych w walce z okupantem: Bronisława Czecha, Richtera, Marusarzówny, Rzepeckiego, Grossmanna i innych. Ustalono następnie wytyczne do pracy na najbliższą przyszłość, a mianowicie postanowiono dążyć do rewindykacji sprzętu sportowego pozostałego po okupancie, rozszerzenia akcji propagandy sportu narciarskiego wśród chłopów i robotników, propagandy narciarstwa na ziemiach odzyskanych i inne. Na przewodniczącego Związku został wybrany dr Broniecki.

Łódź. Ukonstytuował się tu Polski Związek Lekkoatletyczny, którego siedzibą będzie Warszawa.

Bydgoszcz. Odbył się tu sejmik wioślarski z udziałem 31 delegatów, reprezentujących 18 klubów wioślarskich. Po sprawozdaniu delegatów dokonano wyboru władz Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, którego prezesem został ob. Jerzy Bojańczyk. Uchwalono zwrócić się do Międzynarodowej Komisji Odszkodowań Wojennych o zwrot taboru wioślarskiego, zagarniętego przez Niemców.

Zabrze. Miały tu miejsce górnicze igrzyska sportowe, organizowane przez Związek Zawodowy Pracowników Węglowych. W ramach igrzysk kilka tysięcy widzów obserwowało zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, mecz piłki nożnej i zawody strzeleckie.

Warszawa. Wyszedł tu pierwszy numer „Echa Stadionu" — pierwszego pisma sportowego Warszawy pookupacyjnej.

Utworzenie okręgu Częstochowskiego

Uchwałą zarządu PZB utworzono nowy okręg bokserski z siedzibą w Częstochowie. Okręg ten obejmuje powiaty: Częstochowa, Wieluń i Radomsko. Do Częstochowskiego OZB należą nast. kluby: Częstochowski Klub Sportowy, Milicyjny Klub Sportowy „Lechia" Częstochowa, Robotniczy Klub Sportowy „Stradom" Częstochowa, Robotniczy Klub Sportowy „Skra" i Żydowski Klub Sportowy w Częstochowie.

Zarząd PZB dokooptował na członka Wydziału Sportowego ob. Stanisława Kowalewskiego z Poznania.

W Gdańsku czyni się przygotowania do utworzenia Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego.

Kierownictwo sekcji bokserskiej „Warty" ukonstytuowało się następująco: kierownik — Tadeusz Suszczyński, zastępca kierownika — Władysław Masłowski, sekretarz — Edmund Sobkowiak, gospodarz — Zygmunt Mospan, kronikarz — Bogdan Kowalczyk.

KKS (Gniezno) — Warta 55:48

Lekkoatletyczne zawody międzyklubowe powyższych drużyn, rozegrane w ub. niedzielę na boisku „Warty" zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem zawodników gnieźnieńskich, którzy wykazują stały postęp i posiadają w swych szeregach kilku obiecujących zawodników. Michałowski ma dobre zadatki na wieloboistę. Uzyskuje dobre wyniki w kuli, w dysku nie wykorzystuje należycie siły obrotu. W rzucie dyskiem zaprezentował się również dobrze Pawłowski. Sporakowski w skoku wzwyż przeszedł lekko wysokość 1.65 oszczędzając się do dalszych konkurencji. mtr. i stoczył zwycięską walkę bieg na 800 mtr. i stoczył zwycięską walkę w sztafecie olimpijskiej z Jakubowskim. Cała drużyna gnieźnieńska, to doskonale zapowiadający się materiał na przyszłość i życzyć by należało, aby wszystkie prowincjonalne kluby poszły śladem Gnieźnian, uprawiając systematycznie lekką atletykę.

Ruchliwemu kierownictwu sekcji lekkoatletycznej „Warty" z ob. Wasiakiem na czele należy się uznanie za organizowanie imprez lekkoatletycznych. Sędzią głównym zawodów był ob. Edmund Szyc. Poszczególne konkurencje przyniosły następujące wyniki:

100 m.: 1. Rybak (W) w czasie 12.1; 2 Mikołaj (KKS), 3. Stefanowicz (Warta), 4. Mikuła (KKS);

400 m: 1. Komasa (Warta) w czasie 57.00, 2 Mikołaj (KKS), 3. Jakubowski (W), 4. Rajewski II. (KKS);

800 m: 1. Rajewski Leon (KKS) w czasie 2:20.9, 2 Komasa (W), 3. Jakubowski (W), 4 Powierza (KKS);

bieg na przełaj: 1. Wierkiewicz (W) w czasie 14:01, 2. Wróblewski (KKS), 3. Sobociński (W);

kula: 1. Michałowski (KKS) 12.82 m, 2 Strojny (W) 10.97, 3. Pawłowski (KKS; 10.71, 4. Ryd (W) 10.25;

dysk: 1. Michałowski (KKS) 35.40 m. 2. Pawłowski (KKS) 31.35, 3. Strojny (W) 28.70, 4. Stefanowicz (W) 27.00;

skok wzwyż: 1. Sporakowski (KKS) 1.65 m, 2. Michałowski (KKS) 1.55, 3 Knasiecki (W) 1.50, 4. Prażyński (W) 1.45.

skok w dal: 1. Sporakowski (KKS) 6.09 m, 2. Michałowski (KKS) 5.75, 3. Prażyński (W) 5.60, 4. Stefanowicz (W) 4.44;

sztafeta 4×100: 1 drużyna „Warty" w składzie: Prażyński, Stefanowicz, Ryd, Rybak w czasie 50,3 sek., 2. KKS;

sztafeta olimpijska: 1. drużyna KKS w składzie: Rajewski, Mikołaj, Sporakowski Mikuła w czasie 3:51 min., 2. Warta.

Piotrowski KKS-Leszno wygrywa bieg na przełaj

W ramach zawodów lekkoatletycznych „Warta" — KKS Gniezno odbył się bieg na przełaj im. śp. Bronisława Szwarca o piękny puchar, ufundowany przez ob. Wacława Piaskowskiego z Poznania, najstarszego przełajowca wielkopolskiego, który startował we wszystkich 19 biegach „Kuriera Poznańskiego". Na starcie stanęło 16 zawodników na 22 zgłoszonych. Przemówił do nich w pięknych słowach ob. Piaskowski, kreśląc sylwetkę nieodżałowanej pamięci biegacza i niezmordowanego organizatora na polu lekkoatletycznym śp. Bronisława Szwarca. Po uczczeniu pamięci 1-minutową ciszą, honorowy starter biegu ob. Piaskowski wypuścił zawodników w trasę. Dystans biegu wynosił około 3.800 mtr. a trasa prowadziła po jednym okrążeniu boiska „Warty" na ul. Rolną, następnie ul. Wspólną do Drogi Dębińskiej, nasypem w stronę Wildy, Dolną Wildą, ul. Czwartaków i Rolną z powrotem na boisko. Trasa biegu była ciężka z uwagi na padający deszcz. Mimo to toczyła się na trasie zacięta walka pomiędzy grupą składającą się z 6 zawodników, którzy w niewielkich odstępach wpadli na boisko. Na ostatnich 300 mtr. zaciętą walkę stoczyli Piotrowski i Wierkiewicz, z której zwycięsko wyszedł pierwszy, zdobywając tym samym ufundowany puchar wędrowny.

Wyniki biegu były następujące: 1. Piotrowski Antoni (KKS Leszno) w czasie 13:59 min., 2. Wierkiewicz Stefan (Warta) w czasie 14:01, 3 Powierza Henryk (KKS Rawicz), 4. Wachalski (Warta), 5. Wróblewski (KKS Gniezno), 6. Sobociński (Warta), 7. Klecz (KKS Rawicz), 8. Tomaszewski (KS Głuchoniemi — Poznań), 9. Pilarski (KS Głuchoniemi), 10. Grembowski (HCP Poznań). Wszyscy zawodnicy ukończyli bieg.

Wzruszającym momentem było wręczenie nagród zwycięzcom. W otoczeniu członków zarządu POZLA i zarządu „Warty" fundator pucharu ob. Piaskowski złożył nagrodę do rąk wdowy po śp. Bronisławie Szwarcu, która z kolei oddała puchar synkowi Zmarłego, który wręczył go zwycięzcy biegu.

Impreza powyższa zgromadziła na trybunie „Warty" wiele widzów, dawniejszych zawodników oraz sympatyków lekkiej atletyki, którzy mają jeszcze w żywej pamięci postać śp. Bronisława Szwarca. *(ol)*

Warta—KKS Poznań w piłce koszykowej

Rewanżowe spotkanie obu tych drużyn rozegrane zostanie w sobotę, 20 bm. o godzinie 16-tej na boisku przy stadionie miejskim (boisko hokejowe). Obie drużyny występują w najsilniejszych składach — kolejarze z Grzechowiakiem, Śmigielskim, Patrzykontem, Kasprzakiem i Pławczykiem, „zieloni" zaś z Abramowiczem, Dylewiczem, Iwanowem, Matysiakiem i Szymurą na czele.

Warta mistrzem okręgu w piłce siatkowej pań

(on) Rozgrywki o mistrzostwo okręgu w piłce siatkowej pań i panów oraz w piłce koszykowej panów dobiegają końca.

W piłce siatkowej pań w których brało udział 5 drużyn, mistrzostwo zdobyła Warta, nie przegrywając ani jednego spotkania, bijąc we finale zdecydowanie KKS Poznań. Warciarki posiadają obecnie znacznie lepszą drużynę jak przed wojną, to też w żadnej grze nie posiadają poważniejszej konkurencji na terenie okręgu poznańskiego.

W piłce siatkowej panów zostały już ukończone rozgrywki eliminacyjne, a do finału zakwalifikowały się następujące drużyny: Warta I, KKS Poznań, Warta II i KKS Ostrów. Najpoważniejsze szanse na zdobycie mistrzostwa okręgu ma Warta, która dysponuje dobrą i zupełnie wyrównaną drużyną z doskonałym Iwanowem oraz Tilgnerem na czele.

W piłce koszykowej panów eliminacyjne rozgrywki dobiegają również końca i do finału wejdą KKS Poznań i Warta, między którymi rozegra się właściwy finał o mistrzostwo okręgu (naszym zdaniem będzie on zarazem nieoficjalnym finałem o mistrzostwo Polski — przyp. Redakcji), oraz KKS Ostrów.

Wszystkie rozgrywki finałowe odbędą się jednak dopiero w terminie późniejszym, w hali krytej, o ile taka w ogóle będzie do dyspozycji piłki ręcznej.

(on) *Walne zebranie sekcji piłki ręcznej* KS „*Warta*" odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 18-tej w sekretariacie klubu przy ul. Kantaka 1 pokój 62.

Finał o mistrzostwo klasy B.

Warta II—Zjednoczeni II 12:1

W finałowych zawodach o mistrzostwo rezerw POZPN „zieloni" rozgromili przeciwnika, zapewniając sobie tytuł mistrza. Gra żywa z wyraźną przewagą drużyny „Warty", dla której bramki uzyskali: Jackowski 3, Pospieszyński 3, Polewski 2, Horqziak, Wojciechowski i Zugehoer po jednej a jedna padła ze strzału samobójczego. Sędziował ob. Walter.

(Wa-Ra)

Zarząd Poznańskiego OZLA odbył w ub. tygodniu trzecie z kolei zebranie z udziałem delegatów klubów. Tematem obrad były sprawy organizacyjne. Zarząd P. O. Z. L. A., który dotąd nie dysponuje żadnymi funduszami poczynił starania o subwencje w Zarządzie Poznańskiego Okr. Związku Piłki Nożnej. Jest nadzieja, że władze naszych piłkarzy przychylnie ustosunkują się do prośby lekkoatletów, tej podstawowej dziedziny wszystkich gałęzi sportu, przyczyniając się tym samym do pokonania trudności organizacyjnych i rychłego wkroczenia na tory dawnej aktywności.

Zarząd POZLA apeluje do wszystkich Klubów aby jak najwcześniej zgłosiły na piśmie swoje przystąpienie do POZLA. Z uwagi na zamierzone utworzenie podokręgów apeluje się szczególnie do wszystkich klubów prowincjonalnych o nadesłanie zgłoszeń.

Z początkiem listopada POZLA przeprowadzi pierwszy kurs kandydatów na sędziów lekkoatletycznych. Zgłoszenia kandydatów, zwłaszcza byłych zawodników, miejscowych jak i z prowincji kierować należy na ręce ob. Stefana Spiżewskiego Poznań — ul. Rzeczypospolitej 1 pokój 32, w terminie do 1 listopada rb. Pożądany jest udział w kursie wszystkich sędziów lekkoatletycznych, aby w dyskusjach „odświeżyć" w pamięci regulamin i przepisy PZLA.

Zarząd POZLA apeluje do wszystkich osób, mających w przechowaniu nagrody, puchary i proporce stanowiące własność Związku o zwrot tychże, lub wskazanie adresów osób, w których posiadaniu się obecnie znajdują. Nagrody te znajdowały się w chwili wybuchu wojny w sekretariacie POZLA, mieszczącym się w dawn. Strzelnicy małokalibrowej przy ul. Ratajczaka.

WIADOMOŚCI SPORTOWE Z PROWINCJI

SWARZĘDZ

Klub Sportowy „Unia", którego drużyna odniosła w ub. niedzielę sensacyjne zwycięstwo nad I drużyną „Warty", należy do najruchliwszych klubów sportowych na prowincji.

Prezesem, kierownikiem i opiekunem KS „Unia" jest ob. Rzadkiewicz, sam czynny zawodnik I drużyny. Klub posiada własne boisko, trzy drużyny czynne, w tym jedną juniorów i duże zrozumienie oraz poparcie wśród społeczeństwa miasta z burmistrzem tegoż na czele. Posiadając te warunki i doskonały materiał ludzki, przy odpowiednim trenerze, drużyna „Unii" może wybić się w okręgu naszym na jedno z czołowych miejsc.

Skład I drużyny: Majorowicz w bramce, Kuźniak i Nowicki w obronie, Rzadkiewicz, Klakowski i Kaźmierczak Leon w pomocy, Kaźmierczak Walerian, Dobiński, Kaźmierczak Wacław, Sobczak oraz Kochanowski w ataku, przedstawia zespół zgrany, który cechuje niezwykła ambicja, wytrzymałość oraz współpraca. Do najsilniejszych punktów w niej zaliczyć należy obrońcę Nowickiego, braci Kaźmierczaków oraz łączników: Dobińskiego i Sobczaka. Bramkarz Majorowicz, mimo swego młodego wieku (liczy lat 19), jest doskonałym materiałem, potrzebuje jednakże jak najwcześniej dostać się w dobre ręce trenerskie.

Nadmienić jeszcze wypada, iż drużyna powyższa przez pierwsze rozgrywki eliminacyjne o mistrzostwo okręgu poznańskiego w rb. przeszła bez straconego punktu.

Jej gra na meczu z „Wartą" była czymś naprawdę rewelacyjnym, a wynik tego spotkania był w zupełności zasłużony.

(Mos)

GNIEZNO

Stella I (Gniezno) — Amatorski K. S. I (Konin) 5 : 2 (3 : 2)

Rewanżowe zawody pomiędzy wymienionymi drużynami ściągnęły na boisko sporo zwolenników. Zawody stały na niezbyt wysokim poziomie. Grę utrudniał w dużym stopniu silny wiatr, uniemożliwiający przeprowadzenie planowych akcyj. Drużyna gości przedstawiła się jako zespół wyrównany bez specjalnie słabych punktów, ustępowała „Stelli" pod względem technicznym. Najsłabszą częścią drużyny gospodarzy był atak, który niezaradnością swoją nie wykorzystał szeregu sytuacji podbramkowych.

Pierwszą bramkę zdobywa Stella ze strzału śr. napastnika. Wyrównanie jak i prowadzenie uzyskują goście w kilka minut później. Drugą bramkę dla Stelli zdobywa pr. łącznik, a tuż przed końcem pierwszej połowy centrę lewego skrzydła wykorzystał śr. napastnik. Po przerwie padają dalsze dwie bramki z jedenastek, strzelonych pewnie przez l. obrońcę Stelli. Mimo silnej przewagi nie potrafi napad Stelli wykorzystać jej cyfrowo.

Sędziował uważnie i obiektywnie ob. Switalski. D.

Kolej. K. S. (Gniezno)—Czarni (Poznań) 3 : 1 (1 : 1)

Już pierwsze minuty gry przynoszą punkt dla Czarnych. K. K. S. zdobywszy przewagę, nie umie początkowo jej wykorzystać. Dopiero 20 minuta gry przynosi upragnione wyrównanie. Po przerwie znaczna przewaga K. K. S., który zdobywa jeszcze dalsze dwie bramki. Sporadyczne wypady Czarnych kończą się przeważnie na obronie gospodarzy. Mecz kończy się zasłużonym zwycięstwem K. K. S. Czarni rozczarowali; spodziewano się na ogół wyrównanej gry. Drużyna K. K. S. natomiast, zgrana, technicznie lepsza od przeciwnika, nie miała słabych punktów.

Ujemnie na tok gry wpływają nierówności na boisku przy wieży wodociągowej, które do gry hokejowej się nie nadaje. Z uznaniem powitać należy inicjatywę kierownika sekcji hokejowej K. S. „Stella", ob. Drzewieckiego, w kierunku uzyskania boiska „Sokoła", które po przeprowadzeniu prac naprawczych oddane zostanie do dyspozycji wszystkich miejscowych sekcji hokejowych, dla uprawiania tej gry. D.

Kolej. K. S. (Gniezno)—Wojsk. K. S. (Gniezno) 0 : 4

Tak słabej gry Kolej. K. S. nie widzieliśmy jeszcze w tym sezonie. Ambitnie grający przeciwnik wykorzystał wszystkie możliwe sytuacje i zdobył zasłużone zwycięstwo. Dopomógł mu w tym słabo grający bramkarz K. K. S. Zdobycie przez K. K. S. chociażby honorowej bramki uniemożliwił świetny bramkarz wojskowych.

Na ogół gra stała na niskim poziomie.

Gimnazj. K. S. (Gniezno)—Cukrownia (Środa) 3:1 (0:0)

Zasłużone zwycięstwo drużyny gimnazjalnej, która górowała nad swym przeciwnikiem przede wszystkim technicznie. Mimo stałej przewagi nie wykorzystują gimnazjaści w pierwszej połowie dwóch sytuacyj podbramkowych. Goście w tej fazie gry tylko sporadycznie podchodzą pod bramkę gospodarzy. Po przerwie żywsze tempo gry. Już w pierwszej minucie pada bramka dla gimnazjastów, a w kilka minut później druga. Drużyna średzka rewanżuje się jedną bramką, lecz chwilę później, tuż przed końcowym gwizdkiem, pada ostatnia bramka.

Podkreślić wypada, że w drużynie miejscowej znajduje się kilka wartościowych jednostek, które pod wytrawnym kierownictwem znanego hokeisty Drzewieckiego rokują nadzieje na przyszłość.

Stella komb. (Gniezno)—Gimnazj. K. S. (Gniezno) 9 : 2 (3 : 2)

Ambitnie grająca drużyna gimnazjalna, w której brali również udział juniorzy Stelli, musiała ulec więcej doświadczonemu przeciwnikowi. Jeszcze do przerwy stawiali gimnazjaści silny opór; natomiast grająca drużyna Stelli przeszła do generalnego ataku i kolejno zdobyła dalsze 6 bramek.

ŚRODA

Polonia (Środa) — Naprzód (Poznań) 5:2 (0:1).

Zawody towarzyskie rozegrane w Środzie. Zdecydowana przewaga gospodarzy, dla których bramki strzelili Pieczyński i Mytkowski po dwie, Marok 1, dla gości obie Horucki. Sędziował ob. Jankowiak.

Polonia (Środa) — Dyskobolia (Grodzisk) 4:1 (4:0)

Rozegrane w Środzie rewanżowe zawody towarzyskie powyższych drużyn zakończyły się zwycięstwem gospodarzy. W pierwszej połowie zdecydowanie przeważała Polonia, po przerwie gra na ogół wyrównana. Bramki dla gospodarzy uzyskali: Michałowicz, Marok, Jankowiak i Mytkowski.

W przedmeczu Dyskobolia II pokonała Polonię II w stosunku 3:2 (2:1).

PUSZCZYKOWO

Warta II komb. — PW „Orkan" 3 : 3

Zawody towarzyskie rozegrane w Puszczykowie, zakończyły się wynikiem remisowym. Jest to sukces dla nowopowstałego klubu „Orkan".

OBORNIKI

M.K.S. Sparta (Oborniki) — Pow. Kom. M. O. (Poznań) 10:1 (9:0).

Zawody towarzyskie rozegrane w Obornikach przyniosły zdecydowane zwycięstwo gospodarzy.

NOWY TOMYŚL

Korona (Bukowiec) — ZWM „Pogoń" (Nowy Tomyśl) 0:3 (0:0).

Pewne zwycięstwo drużyny gospodarzy, dla których wszystkie bramki uzyskał M. Starosta. Sędziował ob. Klorek.

Hokeiści przy stole obrad

W tych dniach po 6-cio letniej przerwie spowodowanej zawieruchą wojenną wznowił swą działalność drugi ogólnopaństwowy związek sportowy (obok Polskiego Związku Bokserskiego) mający swoją siedzibę w Poznaniu, mianowicie Polski Związek Hokeja na Trawie. Walne zebranie PZHT, które odbyło się w dniu 15 bm. w Poznaniu dokonało wyboru nowych władz związku. Na czele zarządu stanął jako prezes Paczkowski Sobiesław.

Dalsze stanowiska w zarządzie objęli: I wiceprezes Gruszkiewicz Czesław, II wiceprezes i przewodniczący Wydz. Sport. Frankiewicz Witold, III wiceprezes i przewodniczący Wydz. Sp. Sędz. Zieliński Stanisław, sekretarz Kurowski Zenon, zast. sekretarza Bartkowiak Czesław, skarbnik Sobecki Ludwik, lekarz związkowy dr Konieczny Bolesław, kapitan związkowy Drzewiecki Alfons, kronikarz Szerhart Jan, gospodarz Szulczyński Henryk.

W y d z i a ł S p o r t o w y: przewodniczący Frankiewicz, członkowie Kempf Janusz, Bzowy Leon, Rosada Czesław, Graczyk.

K o m i s j a R e w i z y j n a przewodniczący Wojtysiak, członkowie: Żak, Iwiński, zastępcy: Kasprzak, Kasse.

Wybór wydziału sędziowskiego dokonany zostanie w myśl statutu na walnym zebraniu wydziału spraw sędziowskich.

Walne Zebranie licznie obesłane przez delegatów klubów zrzeszonych w PZHT poleciło zarządowi położyć szczególny nacisk na zdobycie sprzętu zwłaszcza lasek i piłek hokejowych i rozdzielenie tegoż między stowarzyszenia i kluby sportowe celem zachęcenia tychże do stworzenia sekcyj hokejowych i spopularyzowania hokeja w kraju.

Z uwagi na przypadające w przyszłym roku 20-lecie istnienia Polskiego Związku Hokeja na Trawie nowo wybrany prezes zaapelował do klubów o podjęcie jak najintensywniejszej pracy.

HOKEJ NA TRAWIE

Lechia — ZZPPC 2:0 (1:0). W ubiegłą niedzielę odbyły się w Środzie zawody w hokeju na trawie między wymienionymi drużynami, w których zwyciężyła drużyna poznańska. Obie bramki dla Lechii zdobył Matysik. Sędziował ob. Wojtysiak.

Lechia — Stella (Gniezno) 2:2 (0:0). Mimo niepogody i trudnych warunków terenowych gra była ładna, fair i prowadzona w bardzo żywym tempie. Bramki dla Lechii zdobyli Kurowski i Zielozek, dla Stelli obie Żyk. Sędziowali ob. Szulczyński i Frankiewicz. W przyszłą niedzielę obie drużyny spotkają się znowu tym razem w Gnieźnie w ramach uroczystości 30-lecia Stelli, zasłużonego klubu gnieźnieńskiego.

Kręglarze – „Dobry Rzut!"

Sport kręglarski miał przed wojną w Polsce, a szczególnie w Wielkopolsce liczne rzesze zwolenników. Powstawały coraz to nowe kluby, z których najwięcej istniało w Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach, w Krakowie i Lwowie. Najsilniejsze drużyny posiadały kluby poznańskie. Toteż rozgrywane zawody między reprezentacjami wymienionych miast przeważnie kończyły się zwycięstwem kręglarzy poznańskich. Poznań, jako najsilniejszy ośrodek kręglarski, był siedzibą Polskiego Związku Kręglarzy. Związek utrzymywał kontakt z podobnymi organizacjami zagranicznymi i pertraktował w sprawie udziału polskich kręglarzy w „Olimpiadzie kręglarskiej" jaka miała się odbyć w ramach olimpiady wszechświatowej w roku 1940 w Helsinkach.

Wojna rozproszyła brać kręglarską. Gdy jednak tylko ustały działania wojenne, ci spośród związkowych kręglarzy, którzy burze wojenne przetrwali, znów zjawili się na kręgielni i wznowili treningi. Z inicjatywy seniora kręglarstwa ob. Zięciowskiego (Stella — Poznań) rozpoczęto kulanie na jedynej kręgielni „Zielonogrodu" przy ul. Rolnej, która szczęśliwie ocalała. Jest to kręgielnia nowocześnie urządzona, dwutorowa, parkietowa, której opanowanie wymaga dużej sprawności, jaką zdobyć można tylko przez regularną zaprawę. Początkowo urządzano treningi międzyklubowe. Z chwilą coraz liczniejszego zgłaszania się zawodników na tory, zarządzono przeprowadzenie kulań jak przed wojną — klubami.

W Poznaniu dotąd wznowiły działalność kluby: „3X9" (pracownicy HCP), Olimpia, Polonia, „Rzut Oka" i Stella. Niebawem ruszy kręglarska KS „Warta", a zapewne wkrótce da znak życia o sobie silna przed wojną drużyna Kupieckiego Klubu Kręglarzy. Najliczniejsze są w tej chwili kluby Polonia i Rzut Oka, których zawodnicy uzyskują też najlepsze wyniki. Rezultaty na poziomie przedwojennym niemal z reguły wywalczają Dorożała Witalis (powojenny jego wynik, będący rekordem toru na 60 rzutów — 446 pkt.) i Józefowski — obaj „Polonia", dalej bracia Kazimierz i Józef Szczeblewscy (Rzut Oka) i Sztandar — (3X9). Kręglarzy, którzy przeciętnie rzucają powyżej „7" co stanowi wynik dobry, jest już po kilku w każdym klubie.

Także z prowincji nadchodzą meldunki o kulaniach treningowych. Klub „Polonia" Środa w najbliższym czasie zamierza rozegrać pierwsze zawody międzyklubowe z silną drużyną „Polonii" z Poznania. Ruszyli z pracą również kręglarze w Szamotułach, w Gnieźnie i w Ostrowie. Wre już praca w Bydgoszczy i na Śląsku, szczególnie w Katowicach. Toteż pewnie w niedługim czasie kręglarze wznowią zorganizowaną działalność w Polskim Związku Kręglarzy. Liczny dopływ nowych, młodych sił do szeregów kręglarskich, rychło zapewne uzupełni szczerby poczynione przez krwawą okupację. Zapał z jakim kręglarze wzięli się do powojennej pracy z pewnością w niedługim czasie pozwoli im uzyskać rezultaty co najmniej tak dobre jak przed wojną.

Admira—Legia 4:3 (1:1)

Obie drużyny wystąpiły w rezerwowym składzie. Zwyciężyła zasłużenie Admira, której napad lepiej wykorzystał sytuacje podbramkowe.

Bramki dla Admiry uzyskali Skąpski 2, Kołtuniak oraz Pawlak. Dla Legii Sławski Janiszewski i Świtała. Sędziował ob. Paschke bardzo dobrze.

(tyl)

Sulechowianka — Grom 3:2 (3:0)

Rewanżowe spotkanie powyższych drużyn, rozegrane w Wolsztynie, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem drużyny Sulechowo w stosunku 3:2 (3:0). W pierwszym meczu w Sulechowie zwyciężył Grom 4:2.

Skład reprezentacji Poznania na mecz z Warszawą

Na mecz międzymiastowy z Warszawą, który odbędzie się w niedzielę w stolicy, kapitan POZPN ob. K. Śmiglak ustalił następujący skład drużyny:

Skromny (Toliński), Weiss — Twardowski — (Dusik), Groński — Danielak — Skowroński, Polka — Białas — Gendera — Kaźmierczak — Smólski (Gawron).

Komunikaty

Poznański Okręgowy Związek Tenisa Stołowego odbył swoje pierwsze posiedzenie, na którym ukonstytuował się Zarząd Związku. Prezesem został ob. K. Kardacz, wiceprezesem Z. Kosmowski, sekretarzem T. Skrzypczak, skarbnikiem Schulte-Noelle i kierownikiem sportowym Racek.

Sekretariat Związku mieści się przy ul. Matejki 48/49 w lokalach Klubu Sportowego „Surma".

Pierwsze spotkanie ping-pongowe pomiędzy Milicyjnym Klubem Sportowym Poznań a KS Surma, zakończone zostało wynikiem 4:1 dla „Surmy".

Poszczególne gry dały następujące rezultaty:

T. Skrzypczak (S) — Dudek (MKS) 21:4, 21:16; Heneki (S) — Jakubowski (MKS) 21:15, 21:9; Wegner (S) — Knapski (MKS) 11:21, 14:21; Kardacz (S) — Niewolny (MKS) 21:3, 21:0; Lechniak (S) — Brenais (MKS) 21:19, 21:16.

Poznański Okręgowy Związek Tenisa Stołowego podaje do wiadomości, że w październiku br. rozegrane zostaną mistrzostwa drużynowe miasta Poznania. Wszystkie Kluby proszone są o podanie swoich adresów do sekretariatu Związku, mieszczącego się w lokalach K. S. Surma (ul. Matejki 48/49).

Wszelki sprzęt hokejowy, w szczególności laski i piłki hokejowe skupuje Polski Związek Hokeja na Trawie. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem Półwiejska 30, sklep tytoniowy.

R. K. S. Son. Nadzwyczajne Walne Zebranie klubu odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 18-tej w lokalu PPS przy ul. Spokojnej 24.

Komunikat Wydziału Sportowego P. Z. H. T. W niedzielę, dnia 4 listopada odbędzie się turniej błyskawiczny (siódemkowy) w Poznaniu o nagrodę przechodnią P. Z. H. T.

Tenis. W sobotę, dnia 20 października br. o godz. 18-tej odbędzie się w sekretariacie K. S. „Zjednoczeni" przy ul. Staszica 16, m. 2 pierwsze zebranie organizacyjne Poznańskiego Okręgowego Związku Tenisowego. Uprasza się wszystkie zainteresowane kluby i stowarzyszenia o wysłanie swego delegata z pełnomocnictwem.

Nowe władze K. S. „Dąb". W dniu 10 bm. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie K. S. „Dąb" przy licznym udziale członków i gości, które zagaił ob. Majcherek Zygmunt. Po sprawozdaniu zarządu oraz komisji rewizyjnej, na wniosek tej ostatniej udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi z wyjątkiem prezesa ob. Kowalskiego i skarbnika ob. Graczyka.

Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — ob. Majcherek Zygmunt, wiceprezes — ob. Lipiński Czesław, sekretarz — ob. Frankowski Walerian, wicesekretarz — ob. Schoenaich Witold, skarbnik — ob. Majcherek Bogdan, gospodarz — ob. Jankowski Marian, kronikarz i referent propagandy — ob. Wietrzyński Leon, kierownik sekcji piłki nożnej — ob. Kryszczyński Erazm, kierownik juniorów — ob. Krakowski Leon, komisja rewizyjna — ob. ob. Domoszewski Franciszek, Klosek Henryk, Orlik Antoni, sąd honorowy — ob. ob. Bednarczyk Czesław, Schoenaich Witold, Domaszewski Franciszek.

Zenon Staszak, znany sędzia piłki ręcznej, korespondent naszego pisma, zawarł w ub. niedzielę związek małżeński z p. Weroniką Paulusówną. Nowożeńcom składa Redakcja „Sportowca Poznańskiego" serdeczne życzenia.

Feliks Sztamm, popularny trener „Warty" i wychowawca pięściarzy polskich, opuścił Poznań i przeniósł się na stałe do Bydgoszczy.

Paweł Szydło, ostatnio trener poznańskiego ZWM wyjechał do Katowic, dokąd został zaangażowany przez Śląski OZB na trenera okręgowego.

K. S. Zjednoczeni — Poznań utworzył sekcję bokserską, która trenować będzie pod kierownictwem ob. Wolniakowskiego. Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18.30 do 21-szej w sali VIII szkoły powszechnej przy ul. Słowackiego.

Franciszek Szymura, wicemistrz Europy, prowadzi obecnie treningi sekcji bokserskiej „Warty".

Sekcja pływacka „Warty". Zebranie w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 18-tej w lokalu klubowym przy ul. Kantaka 2/5.

Znany piłkarz poznańskiej „Warty" Stanisław Kaźmierczak zawarł związek małżeński z ob. Heleną Silską. Redakcja „Sportowca Poznańskiego" składa Młodej Parze najszczersze życzenia.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne. — Wydawca: Wojewódzki Komitet Organizacji Młodzieży TUR Redakcja i Administracja: Poznań, Klonowicza 3, telefon 61-92. — Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 12—14. — Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. — K — 1513